

Konsultacje trzech mocarstw zachodnich

3 mocarstwa zachodnie — W. Brytania, Francja i Stany Zjednoczone — konsultowały we wtorek od powiedz na notę rządu zachodnio niemieckiego w sprawie praw i od powiedzialności czterech wielkich mocarstw w zakresie Berlina i ca łości Niemiec. Konsultacje fran cusko-brytyjsko-amerykańskie na ten temat toczyły się przez cały dzień. (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
SRODA
12
SIERPNIA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 190 (8234)
Cena 50 gr

Decyzja rządu NRF o podpisaniu układu z ZSRR

Kancelarz Brandt udał się do Moskwy

Na wtorkowym posiedzeniu, któremu przewodniczył kanclerz federalny Willy Brandt, rząd NRF podjął decyzję podpisania układu między NRF i Związkiem Radzieckim. Po dano do wiadomości, że ze strony NRF podpiszą układ kanclerz Willy Brandt i minister spraw zagranicznych Walter Scheel.

Kancelarz NRF, Willy Brandt, odleciał we wtorek po południu do Moskwy. Start samolotu wiozącego Brandta i towarzyszące mu osoby nastąpił o godzinie 15 minut później niż planowano z powodu anoni mowego telefonu, iż na pokładzie samolotu znajduje się bomba. Po dokładnym przeszukaniu samolotu nie znaleziono nic podejrzanego.

W oświadczeniu złożonym przed odjazdem kanclerz Brandt podkreślił, że układ między NRF i ZSRR zmierza do umocnienia pokoju w Europie. Układ ten — powiedział Brandt — może stanowić dobrą podstawę rozwoju przyszłych stosunków NRF ze Związkiem Radzieckim, a także z innymi krajami Europy wschodniej. Niezależnie od różnic w ustro-

jach społecznych — oświadczył Brandt — układ powinien przyczynić się do sprawy rozładowania napięcia oraz poprawy stosunków między Zachodem i Wschodem.

KOMENTARZ „PRAWDY”

Pomyślnie zakończenie rozmów radziecko-zachodniemieckich i uzgodnienie między Związkiem Radzieckim i Niemiecką Republiką Federalną układu, który został parafowany 7 sierpnia br., potrak towane zostały ze szczególną uwagą przez koła polityczne i społeczne w licznych krajach świata — pisze we wtorkowym numerze „Prawdy” Nikołaj Pietrow, komentując reakcje światowej opinii publicznej na rozmowy radziecko-zachodniemieckie. Nie jest to bynajmniej przypadkowe — stwierdza autor — jeśli się uwzględni ważne znaczenie problemów, które obejmuje układ, zarówno dla rozwoju stosunków między ZSRR i NRF, jak też w ogóle dla sytuacji w Europie.

W komentarzach zagranicznych — pisze dalej komentator — podkreśla się, że mimo iż rozmowy były skomplikowane i mimo różnic w podejściu do szeregu problemów udało się ostatecznie doprowadzić do rozwiązania zadowalającego obie strony, które zawiera układ. Liczne organy prasowe oraz komentatorzy wyrażają opinię, że zawarty układ przyczyni się do polepszenia klimatu politycznego w Europie i do rozwoju współpracy między krajami tego rejonu.

Szereg obserwatorów — kontynuuje autor — zaznacza, że Związek Radziecki, razem z innymi państwami socjalistycznymi, niezmieniście opowiada się za takim pokojowym kierunkiem w polityce. Cel ten w szczególności przyświeca propozycji państw socjalistycznych — uczestników Układu Warszawskiego zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie utrwalenia bezpieczeństwa w Europie.

Komentarze zagraniczne — pisze w zakończeniu Pietrow — słusznie podkreślają, że pozytywny wpływ

Dokończenie na str. 2

Katastrofalne deszcze i powódzie w Austrii

Takich ulewnych deszczy, katastrofalnej powodzi i lawin ziemnych, jakie nawiedziły Austrię w ostatnich dniach — nie pamiętają najstarsi mieszkańcy tego kraju. Spowodowały one ofiary śmiertelne i olbrzymie straty materialne.

W całym kraju wezbrały rzeki. Dunaj osiągnął nienotowany poziom 6,9 m. Rzeki i potoki Styrii wylały. Pod wodą znalazło się dziesiątki kilometrów kwadratowych ziemi, podmyte zostały drogi, tysiące mieszkańców zostało pozbawionych dachu nad głową a inni zostali odizolowani od świata. Odczuli to zwłaszcza mieszkańcy i turyści w Vorarlbergu. Przez kilka dni okręg ten był pozbawiony elektryczności. Przerwana była wszelka komunikacja z tym okresem.

PAP

Ulewna deszcze w NRF



Na skutek ulewnych deszczy, jakie pod koniec ubiegłego tygodnia padały w NRF, wiele dróg zostało zalanych utrudniając komunikację. W południowych rejonach kraju ogłoszono alarm przeciwpowodziowy. Na zdjęciu: zalana wodą szosa pomiędzy Monachium a Garmisch Partenkirchen.

CAF — UPI — telefoto

Przygotowania do obchodów rocznicy II Powstania Śląskiego

W woj. katowickim zakończono przygotowania do obchodów 50 rocznicy II Powstania Śląskiego, które wybuchło w nocy z 19 na 20 sierpnia 1920 r. Organizatorem uroczystości, upamiętniających półwiecze zbrojnego zrywu ludu śląskiego przeciwko niemieckiemu zaborcy, jest Krajowa Komisja Weteranów Powstań Śląskich przy ZG ZBoWiD.

W kraju żyje obecnie ok. 11 tys. uczestników powstań śląskich, z których ok. 8,5 tys. mieszka w woj. katowickim. Drugim, największym skupiskiem uczestników powstań jest Opolszczyzna.

Obchody rocznicowe odbędą się we wszystkich środowiskach ZBoWiD w całym kraju, ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Śląsko-Zagłębiowskiej i Opolszczyzny. Sesja naukowa, poświęcona tematyce powstańczej, przewidziana jest m. in. w Brzeziu nad Odrą z udziałem przedstawicieli środowisk b. powstańców śląskich. (PAP)

4-godzinna walka 90 km od Sajgonu

W poniedziałek w Wietnamie Południowym doszło do kilku starć, w których oddziały amerykańskie poniosły poważne straty. Tego dnia rano 4-godzinna walka wywiązała się w prowincji Tay Ninh w odległości 90 km na północny zachód od Sajgonu. Brała w niej udział 25 dywizja piechoty USA. Zginęło 3 żołnierzy amerykańskich, a 6 zostało rannych. Amerykanie poniosli straty na pomoc artylerii.

W innej części Wietnamu Południowego w prowincji Quang Tri w obrębie tzw. frontu północnego doszło do walki, w której 2 Amerykanów zostało zabitych, a 22 rannych.

Ponadto doniesienia mówią o kilku innych starciach nie precyzując ich przebiegu, ani nie podając strat.

W związku z coraz to większym zaangażowaniem Syjamu w amerykańskie awantury wojennej w Indochinach, wtorkowa „Prawda” zamieściła artykuł A. Filippowa o antynarodowej polityce kół rządzących tego kraju. Syjam — stwierdza autor — bierze udział w wielu przedsięwzięciach podejmowanych przez Pentagon w Azji.

PAP

31 spotkanie w ramach SALT

W siedzibie ambasady radzieckiej w Wiedniu odbyło się kolejne 31 spotkanie delegacji ZSRR i USA na rozmowy w sprawie zahamowania wyścigu zbrojeń strategicznych.

PAP

Posiedzenie Rady NATO

Stała rada NATO zebrała się we wtorek na specjalnym posiedzeniu, aby omówić układ ZSRR-NRF. W Brukseli podaje się również, że rada NATO przedyskutowała list przewodniczącego rady państwa NRF, Waltera Ulbrichta, w sprawie uregulowania stosunków między NRF a sygnatariuszami Paktu Północno-Atlantyckiego.

Do ZSRR przybędzie delegacja Francji

Wojskowa delegacja Francji pod przewodnictwem szefa sztabu sił zbrojnych generała Michela Fourgueta przybędzie do Związku Radzieckiego z wizytą oficjalną w drugiej połowie sierpnia br. — informuje agencja TASS.

Kolejny sputnik

Kolejny sputnik Ziemi — „Kosmos-356” został wysłany 10 sier

Większa wydajność pracy w wielu działach gospodarki

Lipcowe plany z nadwyżką

Latem, mimo urlopów i wakacji, nie osłabiło realizacji zadań gospodarczych. Jak wynika z informacji udostępnionych Polskiej Agencji Prasowej, lipcowe plany produkcyjne zostały wykonane z pewną nadwyżką.

Według wstępnych danych Głównego Urzędu Statystycznego, utrzymuje się wysoka dynamika produkcji przemysłowej. Wartość produkcji była w lipcu o ponad 9 proc. większa niż przed rokiem o tej porze. Nie uległa także osłabieniu za rysowująca się poprawa w gospodarowaniu. Tegoroczny przyrost produkcji — od stycznia do sierpnia — w ponad 80 proc. uzyskany został w wyniku zwiększenia wydajności pracy. Warto dla porównania podać, że w analogicznym okresie 1969 r. tą drogą uzyskała 55 proc. zwiększenia produkcji. Pozytywnym zjawiskiem jest także dalsze ograniczanie liczby godzin przestoju wyci i opuszczonych z powodu nieobecności nieusprawiedliwionej.

Nie bez wpływu na ogólną sytuację gospodarczą jest także zarysowująca się poprawa w pracy transportu. W lipcu koleje państwowe wykonały swe zadania, przewożąc o 3,4 proc. więcej ładunków niż przed rokiem. Poprawa w pracy transportu następuje mimo niewystarczającej nadal liczby wagonów. Lipiec był ponadto okresem wzmożonych przewozów pasażerskich. Mimo apelów, klienci kolei nadal przetrzymują wagony. Największym dłużnikiem kolei jest pod tym względem handel zagraniczny i w mniejszym stopniu — przemysł materiałów budowlanych i przemysł ciężki.

Jedynie start budownictwa do realizacji zadań II półrocza trudno uznać za udany. Wyniki uzyskane w lipcu przez przedsiębiorstwa budowlano-montażowe resortu budownictwa

W Irlandii Północnej

Wotum zaufania dla rządu Clarka

Premier Irlandii Północnej James Chichester Clark odniósł w poniedziałek wieczorem zwycięstwo w czasie obrad nad polityką jego gabinetu. W rezultacie głosowania, po 4-godzinnej niezwykle burzliwej debacie, zapewnił on margines 10 głosów przewagi. Za jego polityką oddało głosy 97 wyborców, a 87 głosowało przeciwko udzieleniu wotum zaufania.

Głosowanie odbyło się na zamkniętym posiedzeniu w Maghera (południowa część Londonderry) w okręgu wyborczym. Chichester-Clark pełniący obowiązki premiera od 15 miesięcy znajduje się w ogniu gwałtownych ataków skrajnej prawicy rządzącej Partii Unionistycznej. (PAP)

wa wzbudzają uzasadniony niepokój, zwłaszcza w dziale budownictwa mieszkaniowego, towarzyszącego i szkolnego. Po 7 miesiącach plan budownictwa mieszkaniowego zrealizowany jest np. jedynie w 46 proc.

Nie ma potrzeby podkreślać jak pracowity lipiec mają za sobą rolnicy. Usuwanie szkód powodowanych polaczący się z wyjątkowym spiętrzeniem żniw, zwanym z równoczesnym niemal dojrzewaniem wszystkich zbóż. Wody lipcowej powodzi zalały 130 tys. ha użytków rolnych, powiększając zimostraty rolnictwa (wiosną zaozano ok. 890 tys. ha zbóż i 30 tys. ha rzepaków). Rolnicy nie przeżyli robót w niedziele; pracowano także w nocy.

Lipiec był wreszcie pierwszym miesiącem pracy w nowym systemie zachęt materiałnych dla 10 zakładów przemysłowych w kraju. Ich załogi przyjęły bardzo ambitne zadania. Wkrótce sporządzona będzie ocena lipcowej pracy tych zakładów. Z sygnałów jakie pojawiały się w prasie, wynika, że przejście na nowy system bodźców spowodowało już — obok pozytywnej realizacji zadań produkcyjnych — wzrost zainteresowania pracowników działalnością swojego zakładu.

PAP

Poszukiwania dyplomatów

W Urugwaju zawieszono swobody konstytucyjne

Prezydent Urugwaju Pacheco Areco otrzymał od tamtejszego parlamentu nadzwyczajne pełnomocnictwa na 20 dni. Na prośbę szefa państwa okres ten może być przedłużony. Tym samym — pisze agencja UPI — w Urugwaju zerwano wszelkie swobody konstytucyjne, a policja może przeprowadzać aresztowania i rewizje bez zgody prokuratora. Nadzwyczajne pełnomocnictwa zostały przyznane prezydentowi po zamordowaniu przez partyzantów „Tupamaros” Daniela Mitrona, który był jednym z doradców amerykańskich w resorcie policji.

W rękach „Tupamaros” znajdują się jeszcze Claude Fry, dyplomata amerykański i Aloysio Dias Gomide, dyplomata brazylijski, intensywnie poszukiwani.

Przedstawicielstwa dyplomatyczne potępiają prezydenta Pacheco Areco za odroczenie zadań partyzantów, którzy domagali się uwolnienia w zamian za uprowadzonych dyplomatów ok. 150 więźniów politycznych i niezrobienie wszystkiego dla ochrony życia dyplomatów. (PAP)

Spotkanie U Thant-Mobutu

Przebywający w oficjalnej wizycie w USA prezydent Kongo-Kinshasa Joseph Mobutu w poniedziałek został przyjęty przez sekretarza generalnego U Thanta i przeprowadził z nim półgodzinną rozmowę.

Uratowano 5 alpinistów

Z Chamonix donoszą, że ekipy ratowników uratowały tam 5 francuskich wspinaczy wysokogórskich, których zaskoczyła w czasie wspinaczki potężna burza śnieżna. Wspinacze zbudowali natychmiast igloo, co pozwoliło im przetrwać 48 godzin w górach mimo bardzo skąpych zapasów żywności. Piątka ocalałych wspinaczy może mówić o dużym szczęściu, ponieważ w bieżącym letnim sezonie wysokogórskim w Alpach francuskich śmierć poniosło już 18 osób.

Zwolennicy Sihanouka zajęli ambasadę Kambodży w Pradze

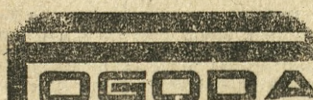
Jak podaje agencja CTK, grupa studentów kambodżańskich sympatyków z Norodomem Sihanoukiem, w poniedziałek rano zajęła siedzibę ambasady kambodżańskiej w Pradze.

II sekretarz ambasady I. Ghantry zwołał konferencję prasową, na której oświadczył, że nad ambasadą obejmuje szefostwo Frontu Narodowego Wyzwolenia Kambodży. W oświadczeniu, jakie złożył dzień później, stwierdził, że ambasador M. Cairmeron i trzej inni dyplomaci nie mają odtąd prawa pracować w ambasadzie, ponieważ reprezentują klikę Sira Mataka — Lon Nola, przeciwko której naród kambodżański prowadzi obecnie walkę pod kierownictwem Zjednoczonego Frontu Narodowego Kambodży. (PAP)

J. Teichma przybył na Ziemię Lubuską

Na Ziemię Lubuską przybył we wtorek z dwudniową wizytą członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Teichma.

Program pobytu przewidyuje odwiedzenie obozu młodzieżowego w Lubniewicach, spotkanie z aktywnym gorzowskiego przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego, rolnikami powiatu Świebodzin oraz załogą znanego Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej — Osowaśien. (PAP)



12 bm. będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami przelotne opady ze skłonnością do lokalnych burz. Chłodniej. Temperatura maksymalna od 15 st. na północnym zachodzie do 20 st. w centrum i 23 st. na południowym wschodzie. Wiatry na ogół umiarkowane, z zachodzie i północno-zachodnie.



Bitwa rasowa w Londynie

Bitwa rasowa na Portnall Road, podczas której w ostatnią niedzielę zostało rannych 19 policjantów londyńskich, może mieć głębsze reperkusje i być pretekstem dla władz do rozprawienia się z najaktywniejszymi organizacjami kolorowych mieszkańców wysp. brytyjskich — pisze korespondent PAP.

Prasa brytyjska od kilku dni traktuje tę potyczkę uliczną jako wielką sensację, przypominając, że przed dwoma tygodniami na innej ulicy londyńskiej Caledonian Road tłum kolorowych obywateli miejscowej policji, przy czym rannono wówczas 6 policjantów.

Terenem obydwoh zajął się dzielnicą Notting Hill, która w latach pięćdziesiątych była również sceną niepokojów rasowych. Przedmiotem szczególnego alarmu prasy brytyjskiej jest fakt, że tym razem udział w demonstracji bierze młodzież — urodzona już na wyspach brytyjskich. Są to ludzie w wieku ok. 15 lat, którzy po wyjściu ze szkół, gdzie byli traktowani na równi ze swymi białymi rówieśnikami, często spotykają się z dyskryminacją przy szukaniu pracy. Wśród bezrobotnej kolorowej młodzieży brytyjskiej bojowo nastawione organizacje, takie

jak Black Power, łatwo znajdując chętnego rekrutę. Niedzielne demonstracje były skierowane przeciw szczególnym szykanom policji wobec niektórych kolorowych restauracji i kawiarni.

Dla nowego rządu konserwatywnego starcia w Notting Hill mogą stanowić ostateczność do akcji represyjnej wobec bojowych organizacji kolorowej ludności. (PAP)

Pentagon przewozi gaz na wybrzeże Atlantyku

W nocy z poniedziałku na wtorek do Waszyngtonu przybyła grupa ekspertów brytyjskich, która ma otrzymać szczegółowe dane w sprawie wykonywania kontrowersyjnej decyzji Pentagonu o zatopieniu pojemników z gazem trującym w wodach Atlantyku.

W dniu wczorajszym eksperci brytyjscy przeprowadzili szereg konsultacji z przedstawicielami Ministerstwa Obrony USA.

Dwa pociągi zawierające ładunki gazu paraliżującego układ nerwowy jada już w kierunku Sunny Point, tam po chwili miały być przeładowane na statki, wywiezione na wody Atlantyku i zatopione. (PAP)

Jordania proponuje Nowy Jork

Dokończenie ze str. 1

zja co leży w interesie jego kraju. My natomiast — powiedział — mam prawo sprzeciwić się decyzjom Nasera.

Rząd jordański zaproponował we wtorek, by miejscem konsultacji Gunnara Jarringa z Jordanią, ZRA i Izraelem w sprawie pokojowego zakończenia kryzysu na Bliskim Wschodzie był Nowy Jork. Propozycja ta została przekazana telefonicznie Jarringowi. Równocześnie rząd jordański wyznaczył swego reprezentanta przy ONZ Mohameda el-Farę przedstawicielem na konsultacje z Jarringiem.

NALOT NA BAZY PARTYZANCKIE

Samoloty izraelskie dokonały we wtorek kolejnego nalotu na bazy partyzanckie w południowej części Libanu. Pirackie maszyny atakowały stoki góry Hermon. Atak trwał 30 minut.

STANOWISKO FRANCJI

Francja uważa, że Izrael musi się wycofać z wszystkich terytoriów arabskich okupowanych w wyniku agresji. Oświadczył o tym przedstawiciel Francji w Organizacji Narodów Zjednoczonych Koscusko-Morizet w wywiadzie dla jednej z francuskich rozgłośni. Dodał on, że stanowisko Francji w tym względzie nie uległo zmianie i że uważa ona nadal, iż Izrael winien w całości zwrócić okupowane ziemie.

W środę mają przybyć do Nowego Jorku przedstawiciele ZRA na konsultacje z Gunnarem Jarringiem. Zdaniem obserwatorów politycznych Egipt będzie domagał się obecnie od Jarringa uzyskania zobowiązań od Izraela, iż kraj ten wycofa swe wojska ze wszystkich okupowanych ziem arabskich.

PRZEDSTAWICIEL KOMANDOSÓW UDA SIĘ DO CHRL

Komitet Centralny Organizacji Wyzwolenia Palestyny postanowił wysłać swego przedstawiciela do Chin, KRL-D i DRW. Zdaniem obserwatorów łączy się to z ostatnimi wydarzeniami na Bliskim Wschodzie, a zwłaszcza z akceptacją planu Rogersa przez Jordanię i ZRA. (PAP)

Kontrakty i oferty polskich central handlu zagranicznego

W tych dniach jedna z największych naszych central handlu zagranicznego „CEKOP” zawarła interesujące kontrakty z bułgarską centralą handlu

Pierwszy dotyczy dostawy z Polski trzech kotłów energetycznych każdy o wydajności 650 t pary na godzinę wraz z wyposażeniem dla bułgarskiej elektrowni Bobowdol. Producentami tych urządzeń będą zakłady podległe Zjednoczeniu Budowy Maszyn Ciepłych „Zemak” i Zjednoczeniu Przemysłu Maszyn Górniczych „Polmag”.

Drugi kontrakt przewiduje dostawę (w latach 1971—78) z Polski do Bułgarii wyposażenia dwóch fabryk piyt pilśniowych twardych. Generalnym dostawcą tych fabryk będzie również „Zemak”.

Natomiast centrala handlu zagranicznego „Centromor” podpisała w Oslo kontrakty na budowę w naszych stocznich dwóch masowców typu „Manifest Lipcowy” o nośności po 54 tys. DWT każdy. Budować je będzie dla Norwegii Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, a termin dostawy przewidziany jest już na 1973 r. Odbiorcą tych statków będzie armator z Oslo Olsen and Ugenstand — jeden z największych armatorów norweskich.

Utrzymuje on stały serwis żeglowny między Europą a Dalekim Wschodem oraz Bałtykiem i Zatoką św. Wawrzyńca, a także wielkimi jeziorami. Warto przypomnieć, że armator ten współpracuje już ze stroną polską w dziedzinie usług frachtowych na liniach Europa — Daleki Wschód.

W tych dniach również — przy okazji warto dodać — Polskie Linie Oceaniczne zawarły interesujący kontrakt ze znanym amerykańskim koncernem samochodowym Chrysler. Dotyczy on regularnego przewozu naszych statkami samochodów tej firmy w Europie zachodniej. Polskie statki zawiążą do Nowego Jorku i Baltimore będą co tydzień w ciągu trzech lat zabierać 200—300-tonowe ładunki zawierające samochody i części zamienne.

Już choćby z tych przykładów widać, że mimo sezonu ułopowego większość naszych central handlu zagranicznego ma pełne ręce roboty. Niezależnie od swej normalnej działalności wiele z nich przystępuje do wystąpienia na najbliższych międzynarodowych targach i wystawach za granicą.

I tak np. ponad 20 central eksportujących sprzęt inwestycyjny i artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego przygotowuje swą ekspozycję na zbliżające się Jesienne Targi Lipskie, na których Polska ma być drugim co do wielkości — po gospodarzach — wystawcą.

W początkach września wiele central weźmie udział w dorocznych targach w Brnie, a także w Sztokholmie i Wiedniu. Od 25 sierpnia na tar-

J. Winiewicz przyjął prezesa Fundacji Kościuszkowskiej

Kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych wiceminister Józef Winiewicz przyjął 11 bm. prezesa Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku — dr. Eugeniusza Kusielewicza.

Przedmiotem rozmowy była działalność naukowa i kulturalna prowadzona przez jedną z tego rodzaju fundacji polonijnych w Stanach Zjednoczonych. (PAP)

Posel z ramienia SPD przebywał w Polsce

11 bm. opuścił Polskę przebywający od dwóch tygodni w naszym kraju, poseł z ramienia SPD do Bundestagu, prof. Guenter Slotta. Prof. Slotta odbył szereg spotkań z przedstawicielami życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego we Wrocławiu, Warszawie, Katowicach i Bytomiu.

W b. obozie hitlerowskim w Oświęcimiu prof. Slotta złożył wieńiec pod ścianą śmierci. (PAP)

Na południu kraju znów groźba powodzi

Ulewne w ostatnich dniach opady deszczu, który jeszcze we wtorek występował w postaci ciągłej mżawki — spowodowały ponowny przybór wód w rzekach województwa krakowskiego. We wtorek ogłoszono alarm przeciwpowodziowy dla powiatu Żywiec oraz stan pogotowia dla 13 dalszych powiatów, z wyjątkiem Miechowa i Olkusza.

11 bm. poziom wody w górnej Wiśle w rejonie Pustyni Dworów i Smolice przekroczył stan ostrzegawczy i nadal się podnosił. Stan ostrzegawczy przekroczył również poziom wody w Dunajcu i Sole. (PAP)

USA w obliczu ekologicznej katastrofy

Prezydent Nixon zwrócił się z oświadczeniem do Kongresu Amerykańskiego, dotyczącym kwestii zanieczyszczenia środowiska ludzkiego w Stanach Zjednoczonych. Stwierdził on, że staje się to „poważnym i złożonym problemem”, i że gospodarka amerykańska „nie zdała sobie w pełni sprawy ze społeczeństwa zanieczyszczenia środowiska ludzkiego”. Jeśli za zanieczyszczenie to będzie odpowiadała polityka, to USA staną w obliczu ekologicznej katastrofy. (PAP)

Nie 4 lecz 5 zł

Wczoraj podaliśmy wygrane Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” z minionej niedzieli. Z winy korekty wydrukowano, że za wygrane z tytułu posiadania trafnej „dwójki” „Koziołki” płać po cztery zł. gdy tymczasem wypłata wynosiła po 5 zł. Za błąd przepraszamy zainteresowanych. (—)

Theodorakis w Moskwie



W Moskwie przebywa znany grecki kompozytor Mikis Theodorakis z rodziną. Na zdjęciu: państwo Theodorakis z dziećmi — przed jedną z moskiewskich cerkwi.

CAF — UPI — telefono

Nowy rząd w Boliwii

Po sześciomiesięcznym kryzysie rządowym utworzony został nowy gabinet w Boliwii. W jego składzie znaleźli się wszyscy poprzedni ministrowie z wyjątkiem Alberto Baileya — kierownika resortu informacji. Jego ustąpienia domagali się dowódcy armii boliwijskiej. (PAP)

Wkraczamy w XXI wiek?

Napowietrzna kolej — oryginalny polski wynalazek

Wśród kilku tysięcy wynalazków, na które Urząd Patentowy PRL udziela corocznie patentów — ten jest niewątpliwie najoryginalniejszy. Urzeka bowiem fantazją i rozmachem. Polscy inżynierowie z Centralnego Biura Studiów i Projektów Dróg, Mostów i Lotnisk w Warszawie są autorami pomysłu, o którym bez najmniejszej przesady powiedzieć można, że mieści się w kategoriach XXI wieku. Co ciekawego — wynalazek ten zrealizować można już dzisiaj, za pomocą dostępnych środków i materiałów.

Chodzi o napowietrzną kolej, która porusza się wyłącznie na szczytach specjalnych słupów, połączonych jedynie cienką stalową szyną. Taka kolej umożliwi szybką komunikację na terenie miast i okolicznych przemysłowych. Ma ona ogromną przewagę nad znanymi rozwiązaniami komunikacyjnymi. Jak obliczyli wynalazcy jest np. ok. 11-krotnie tańsza od systemu „Metronn” i kilkakrotnie tańsza od dotychczasowych rozwiązań na powietrznych kolei. Daje ona przy tym ogromną łatwość zmiany ustalonych poprzednio tras.

Zasadniczą koncepcją napowietrznej kolei suwnicowej — powiedział reporterowi PAP wynalazcy — jest wyeliminowanie nośnej konstrukcji przebiegającej nad torami, w której wbudowane są przedziały dla pasażerów, a więc elementów nośnym stał się w tym układzie sam wagonik kolejki. Taka kolej, o kształcie długiego, sprężystego cygara, porusza się na specjalnych słupach, rozstawionych mniej więcej co 35 m i połączonych wyłącznie cienką stalową szyną, spełniającą rolę cięgna i przewodu prądu elektrycznego dla silników na podwoziach, oświetlenia i sygnalizacji. Na głowicy słupów ustawione są rolki, po których toczy się most suwnicowy z wagonami. Długość całej kolejki wynosi blisko 150 m. Taka kolej może jednorazowo zabrać ok. tysiąc pasażerów.

Komunikat Ministerstwa Zdrowia

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej zostało poinformowane, że w Zjednoczonej Republice Arabskiej, Turcji, Iranie i Iraku notowane są zachorowania na cholera. W związku z powyższym Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej wprowadziło obowiązek szczepień przeciw cholerze wszystkich osób wyjeżdżających do tych krajów. Ponadto wszystkie osoby przyjeżdżające do Polski z wymienionych krajów, o ile nie posiadają aktualnie ważnego świadectwa szczepienia przeciw cholerze, podlegają obowiązkowemu zaszczepieniu. Według komunikatu Ministerstwa Zdrowia Związku Radzieckiego zanotowano także przypadki zachorowań na cholera w niektórych południowych rejonach ZSRR. Z tego względu wyjazd z Polski do tych rejonów został czasowo wstrzymany. (PAP)



TELEWIZOR na raty 300-500 zł

K5419

Żyrardów otrzymał pamiątki po założycielu

Żyrardów — jeden z najstarszych ośrodków przemysłu włókienniczego w Polsce nawiązał ostatnio bliskie kontakty z francuskim miastem Lourmarin. Miasto to związane jest z historią polskiej gozerni — stał bowiem pochodził Filip de Girard (1775—1845) wynalazca i jeden z pionierów przemysłu włókienniczego. Filip de Girard spędził część życia w Polsce, gdzie założył fabryki włókiennicze w Warszawie i w okolicach Guzowa. Osada fabryczna pod Guzowem została później nazwana na jego cześć Żyrardowem.

Niedawno bawiła w Żyrardowie delegacja miasta Lourmarin, która ofiarowała miejscowemu muzeum cenne pamiątki po twórcy polskiego przemysłu lnianego. Przez kazano m. in. rękopisy Filipa de Girarda, model wynalazczy przez niego maszyny przedświecanej, popiersie wynalazcy oraz kilka przedmiotów osobistego użytku. Muzeum w Żyrardowie otrzyma także fotokopie pamiątek Girarda z okresu jego pobytu w Polsce i Żyrardowie, tj. z lat 1826—1844. (PAP)

W rocznicę Poczdamu

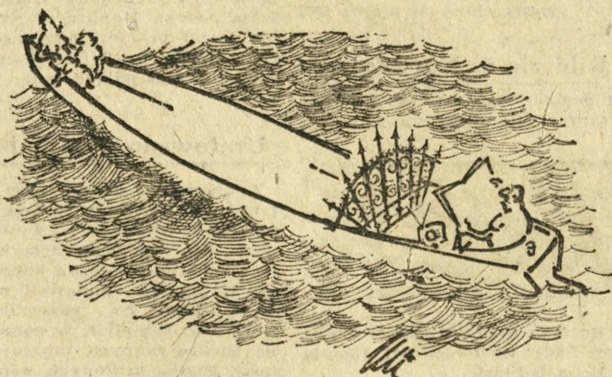
W Oddziale Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX w Poznaniu odbyła się konferencja poświęcona stosunkom polsko-radzieckim w rocznicę podpisania Umowy Poczdamskiej.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele środowisk kulturalnych i naukowych Poznania, duchowni stowarzyszenia PAX i sympatycy Stowarzyszenia PAX z województwa poznańskiego.

Referat wygłosił dr Edward Serwański, który omówił zagadnienie kształtowania się polskiej myśli politycznej w aspekcie stosunków polsko-radzieckich i jej znaczenie dla rozwoju Polski Ludowej.

W żywej i interesującej dyskusji zabierający głos księża i działacze świeccy podkreślali szczególne doniosłość roli dla historii ostatniego ćwierćwiecza Polski sojuszu ze Związkiem Radzieckim nie tylko na płaszczyźnie polityki międzynarodowej, ale także dla wewnętrznej rozwoju kraju. W spotkaniu udział wzięło 130 księży i świeckich działaczy. (na)

HUMOR I SATYRA



Unioł rodzinny

Dopóki starczy sił

Nie poskąpiła natura Ziemi Międzychodzkiej pięknym krajobrazem. Puszcza Nadnotecka wrzyna się tu swoimi południowo-zachodnim klinem, na wschód ciągną się pasma licznych źródłowych jezior, dla których tę ziemię nazywa się Pojezierzem. Cicho tu i spokojnie, tylko latem nad wodami tętni inne życie, narzucające przez ludzi z zewnątrz, zwabionych urokiem okolic. Stali mieszkańcy wsi i osad zagubionych gdzieś w głębi puszczy lub z nią sąsiadujących, woleliby jednak zamienić to piękno, tak urzekające mieszczuchów, na żyzną ziemię, na której można by siać pszenicę i buraki, która pozwalałaby na dostatek egzystencji. Las i piaski stanęły postępowi na drodze.

ZIEMIA BEZ NASTĘPCÓW

Co roku kilkanaście hektarów przekazuje się w zagospodarowanie Lasom Państwowym, co roku skarb państwa przejmie wiele gospodarstw. W tej pięciolatce przejęto ich 162 o 1938 hektarach gruntów ornych, zalesiono 64 hektary.

Od czasu wejścia w życie uchwały o oddawaniu ziemi za rentę znalazło się tu 86 kandydatów. Ludzie stargali siły w nieustannej walce o chleb, który nie chce rosnąć na piaskach. Ludzie starzeją się; młodzi, gdy tylko staną na nogi — uciekają z ojcowizny do innych powiatów. Nie chcą podejmować nie równej walki z przyrodą, dzieł losów rodziców. W Technikum Rolniczym w Międzychodzie jest tylko 11 uczniów z tego powiatu, ale wybór przez nich tego zawodu nie był powodowany chęcią pracy w rodzicielskim gospodarstwie. Myślą o zatrudnieniu się w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych w innych stronach, lub o pracy w urzędach. Chcą uciekać od tych piasków.

Zresztą nie tylko piaski są przyczyną słabych plonów. Również warunki klimatyczne jakby się sprzyjały. W całej Polsce znane były kłopoty rolnictwa, wynikały na skutek długotrwałej zimy i w związku z tym opóźnionej wegetacji roślin. Tu, w Międzychodzie, kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN, Franciszek Boroch jest zażenowany, że tak niewiele może powiedzieć o osiągnięciach swojego resortu.

Wszędzie na pewno spotyka się pały z rozmowcami, którzy mają się czym pochwalić i to przede wszystkim eksponują. Nasz powiat jest specyficzny. Podobnie jest może tylko w trzcińskim. My cieszymy się np. że w zeszłym roku pomimo suszy skupiliśmy o 86 tys. litrów mleka więcej w porównaniu do roku poprzedniego, przekraczając plan o 2,1 proc. Poprawia nam się hodowla. Krów jest naprawdę mniej, ale lepsze. Duży postęp zanotował się w zakresie odgruzliczenia obór.

ZNIAKAJĄ WSIE

W północnej części Międzychodzkiego co kilkanaście lat znika z mapy powiatu jakaś wieś. Pierwszy zniknął Radusz, mający niegdyś wiele pastwisk i hodowlę bydła. Dziś nie spotka się tam gospodarstwa rolnego. Rolnicy zamienili plugi na siekiery. W porzuconych domach mieszkają robotnicy leśni. Później zginęły Kaliska. Teraz wyłudniają się Mokrzec, Lowyń, Swiechocin, Silna, Miłostowo, Krzyżówki, Lewice.

Choć 65 proc. gospodarstw, to 15-hektarowe, trudno je obrócić i trudno z nich wyżyć, mimo że w powiecie stosuje się najniższą stopę podatkową. Przeciętne plony zbóż w roku ubiegłym wyniosły 17,7 ha (wliczając gospodarstwa PGR-owskie, mające lepsze grunty). W tym roku pierwszy szacunek wykazał tylko 14,9 kwintala. Każdego roku pola uprawne niszczy ponadto zwierzyna leśna. Odszkodowania nie pokrywają 50 proc. strat, a jednocześnie nie wartość zwierzyny jest niższa od wypłaconych odszkodowań. Gdy rok bardziej mokry — ludzie wykorzystują dodatkowo źródła dochodu, jakim jest zbiór runa leśnego. Na samych grzybach można było dorobić nawet 15 tys. zł. w sezonie. Od dwóch lat jednak sucho, aż trzeszczy.

LICZĄ SIĘ ZIEMNIANKI I MLEKO

Nadzieję widzi się w planach ziemniaków. Jakoś się udają na tych piaskach. Stworzono tu nawet rejon zamknięty sadzeniaka. Pomaga nawożenie. Z hektara zbiera się 170—200 kwintali. Kłopot natomiast z paszą dla bydła. Nie ma łąk i pastwisk, przepały w tym roku wsiewki, a o poplonach — chociaż w większości zboże już skoszone — nie może być mowy. W czasie podorywek kurzy się, jakby wapno rozsiewano. Kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN, Franciszek Boroch jest zażenowany, że tak niewiele może powiedzieć o osiągnięciach swojego resortu.

KOMU ZIEMIĘ?

Nie można powiedzieć, żeby w ciągu minionych lat, znacząco ogólnym rozwojem rolnictwa. Omijała te strony nowość. Do większości śródleśnych osad dotarła energia elektryczna; zjawili się radia i telewizory, przybliżając wielki świat. Ci, co pozostali wierni rolniczym tradycjom, starają się wprowadzić do swych gospodarstw lepsze metody agrotechniki. W miarę możliwości pomagają im kółka rolnicze. Nie wszędzie można je założyć, bo np. w Mechnaczu jest tylko 2 rolników, w Gorzycku — 4.

Kulą u nogi powiatu stają się grunty Państwowego Funduszu Ziemi, których wciąż przybywa. Przekazano w zagospodarowanie ponad 1400 hektarów. Ale przecież to nie wszystko. Ludzie boją się ryzyka, chociaż Wydział Rolnictwa postaraj się w ministerstwie i o całkowite zwolnienie dzierżawionych gruntów z obowiązkowych dostaw. Piasek, susza, dziki. Czy opłaca się skórka za wyprawę? PGR-y też się wzbraniają przed przejęciem lichej ziemi. Obniża to wskaźniki.

Może by wymienić gospodarstwa z najlżejszą ziemią na lepsze, wykrojone z gruntów będących we władaniu Państwowego Funduszu Ziemi?

Obraz życia wsi zagubionych w Puszczy Nadnoteckiej skłania do refleksji. Zwycięży las, czy człowiek? Z piękna krajobrazu człowiek nie wyżyje. Chociaż trzeba przyznać, że docenianie przez turystów tych walorów, pomaga władzom powiatowym.

ZOFIA DOHNKE

Dlaczego Krzywousty zdobywał Białogard?

Od wielu lat historycy szukają odpowiedzi na pytanie: dlaczego Bolesław Krzywousty w latach 1102—1110 kierował wyprawę wojenną w kierunku Białogardu? Dlaczego jego królikarz Gall Anonim nazwał Białogard miastem królewskim i uważał, że jest to najbogatsza osada na Pomorzu Zachodnim? Przypuszcza się, że właśnie w Białogardzie zapoczątkowana została dynastia książąt zachodniopomorskich. Przypuszczenia te nie są jednak poparte dokumentami historycznymi. Z zamiarem odnalezienia brakującego ogniwa wystąpił archeolog, dr Eugeniusz Cnotliwy ze Szczecina. Już w trakcie pierwszego wykopaliska stwierdził, że relikwiarz, a miano wicie to, że wał okalający gród mierzy w przekroju aż 22 m, a więc jest dużo większy niż

Gród Kołobrzescki w Budziszewie i nie ma sobie równych na Pomorzu Zachodnim. Odkrycie to świadczy, że grodzisko słowiańskie w Białogardzie miało potężny charakter, chociaż sam gród nie był rozległy. Od kryto ślady chat, palenisk, znaleziono wiele naczyń glinianych i zabytków. Dotarto także do warstw spalenizny, którą pozostawił po sobie Bolesław Krzywousty, gdy zdobywszy gród spalił go.

Badania archeologiczne, które już obecnie zapowiadają się relikwiarz, a miano wicie to, że wał okalający gród mierzy w przekroju aż 22 m, a więc jest dużo większy niż

Reforma bodźców a ruch racjonalizatorski

Na lipcowym plenum Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu, poświęconym przygotowaniu do reformy bodźców materialnego zainteresowania w przemyśle, zaproponowano włączyć racjonalizację produkcji do premiowanych zadań odcinkowych.

Z propozycji tą wystąpił dr Krzysztof Tuszyński przewodniczący Komisji Racjonalizacji WKZZ, przedstawiając równocześnie do dyskusji projekt tabeli punktowej za rozwój i efekty ekonomiczne racjonalizacji. Np. za wdrożenie 1 wynalazku (obcego lub własnego) na każdy tysiąc zatrudnionych w zakładzie, można by zaliczać zainteresowanie 1 punktem premii. Za określony wzrost oszczędności uzyskanych z tytułu wdrożenia do produkcji pomysłów racjonalizatorskich — także 1 punkt premii itd.

Tabela zawiera 10 różnych sytuacji godnych wsparcia naowym systemem bodźców. Zda-

niam autora, można ją rozszerzać, zmieniać i doskonalić, byleby nie gubić istoty sprawy: chodzi o zachęcenie ludzi do myślenia i zgłaszania pomysłów usprawniających produkcję bądź warunki pracy, a dyrekcyjne zakładów — do szybkiego wdrażania tych pomysłów w życie.

Powstało pytanie, w którym z zadań odcinkowych wymienionych w Uchwale Rady Ministrów i CRZZ można by racjonalizację zmieścić? Referent twierdził, że w zadaniu odcinkowym dotyczącym postępu technicznego. Zadanie to stawiane jest niemal przed każdą fabryką i będzie premiowane — średnio biorąc — 25 punktami. Czesć tych punktów, 5 lub 10, można by przeznaczyć na

rozwoj ruchu racjonalizatorskiego. Konkretnie zadania techniczne i finansowe (wielkość efektów), należałoby włączyć do umów podpisywanych między radami zakładowymi i dyrekcjami a dotyczących zadań z dziedziny postępu technicznego.

Dr Tuszyński przypomina, że racjonalizacja należy do najbardziej rentownych przedsięwzięć w przemyśle. W ubiegłym roku każdy zastosowany w produkcji projekt racjonalizatorski przyniósł średnio w kraju 68.600 zł oszczędności, a każdy zastosowany wynalazek — 1,2 mln zł oszczędności.

Wydaje się, że propozycja ta jest godna rozważenia przez właściwe władze centralne. Z

Miliardy złotych wartość surowców zużywanych w naszym gospodarstwie w ciągu roku. Liczba ta doskonale ilustruje skalę spraw związanych z oszczędnością surowców i poszukiwaniem nowych możliwości, zwłaszcza, że bilans materialowy jest od lat bardzo napięty.

O oszczędności tkachin przy produkcji odzieży, o kuracji odchudzającej maszyn i urządzeń, o lepszym wykorzystaniu stali, metali kolorowych, drewna i papieru w procesie wytwórczym pisano już wielokrotnie, chociaż to pisanie przypomina głos wołającego na puszczy. Postęp w tym zakresie jest bowiem wciąż słabutki.

Ale spójrzmy na równie ważny zagadnienie co racjonalna gospodarka materiałami — na wykorzystanie surowców wtórnych. Bardzo to summa nazwa, a rzecz idzie po prostu o różne odpadki, takie jakie zresztą często można spotkać na każdym podwórzu w śmietniku. Stłuczka szklana, kości, złom gumowy, papier, tektura, odpady włókiennicze i chemiczne, druty, garnki — kryją miliardowe bogactwo.

Sami nie wiemy co posiadamy

Specjaliści z Komisji Planowania obliczają, że wartość tego typu surowców i odpadów wynosi plus-minus 3 miliardy złotych. Dla lepszego wyobrażenia dodajmy, że jest to wartość równa wydatkom na wybudowanie kilku nowoczesnych fabryk dziewiarskich czy obuwniczych o dużej wielkoseryjnej produkcji.

Co się składa na te 3 miliardy? Otóż po 600-700 mln zł przypada na odpady i tworzywa wtórne z serii surowców włókienniczych, na makulaturę i na odpady drewniane; ze 120-130 mln zł na kości, ponad 200 mln zł na zużyte surowce chemiczne, włókna sztuczne i tworzywa.

Alle i ta trzymiliardowa suma, jak i te szczegółowe już rozrachunki są jednak tylko grubym przybliżeniem. Powiedzenie „sami nie wiemy co posiadacie” pasuje tu jak ulał, bo przecież nie wierzymy, by dokładnie policzono co się kryje we wszystkich śmietnikach i rupieciarniach. A kryją się tam skarby nie lada. Są, co prawda, już zanikający, domokraczy, którzy swoim niepowtarzalnym zaśpiewem namawiają nas do podwórka do sprzedaży ciuchów, starych butów i marynarek. Ale i oni zapewne nie zgłębili śmietnikowych ta-

MILIARDY ZAGUBIONE NA PRZEKÓR ROZSĄDKOWI

jemnic, ani naszych szaf, pawłaczy i piwnic. Bo i jak...

Z wykorzystaniem słabo

Ktoś może zapytać: przecież są składnice złomu, punkty skupu butelek czy makulatury? Są, ale przez te placówki dociera do powtórnego wykorzystania tylko części śmietnikowego bogactwa. Z rozebranych trzech miliardów złotych co najmniej miliardem nikt się nie interesuje (a nie rozebranych...?). Nie dlatego, że nie ma zapotrzebowania na takie odpady, ale dlatego, że trzeba je po prostu umieć wykorzystać, bardziej w sensie organizacyjnym niż w technicznym. Z techniką jest bowiem coraz lepiej. Na świecie opracowano wiele technologii utylizacji różnych surowców odpadkowych i metod nadających tym śmieciom znów przydatny kształt materiałowy.

Odpowiadając na to pytanie wypada też postawić drugie — dlaczego tak się dzieje? Pytanie tym bardziej na czasie, że w wielu państwach zawędrowało już bardzo daleko w rozwiązywaniu tego olbrzymiego zagadnienia. Potrzeby szybko rosną w miarę rozwoju np. przetwórstwa spożywczego i wzrostu naszych apetytów na ładne opakowania czy różne formy towarów jednorazowego użytku. Mamy tu na myśli różne puszki, kubki plastikowe, folie, tekturowe talerzyki itp. To wszystko wędruje do śmietników i co dalej?

Właśnie — i co dalej. Posłużmy się przykładem, który mówi o naszej rozrzutności. Otóż w Polsce zużycie makulatury przy produkcji papieru wynosi 25 proc. Mówiąc inaczej 3/4 produkcji powstaje z pełnowartościowego pierwotnego surow

Za dużo gospodarzy

W Polsce skupem odpadów zajmują się — formalnie — dwie jednostki: Centrala Surowców Wtórnych oraz Biuro Obrót Maszynami i Surowcami. Formalnie dlatego, że mają wielu swoich podwykonawców, m. in. z pionu spółdzielczości i „Samopomocy Chłopskiej”. W tej sytuacji zatarły się ramy organizacyjne i odpowiedzialność. Zdarza się, że na jednym terenie kilkanaście instytucji penetruje śmietniki, a gdzie indziej nikt.

Także i droga, którą wędruje szmata czy stłuczka, jest bardzo skomplikowana, a w każdym razie nie prowadzi wprost od sprzedaży do odbiorcy — użytkownika. Zahacza o dziesiątki magazynów i pośrednich placówek. Natrafia na dżunglę kompetencji i znacznie zwiększa koszty tych operacji.

Z tej całej śmietnikowej historii wyciągnąć można dwa generalne wnioski, żeby już nie rozpraszać się na dziesiątki innych — szczegółowych. Pierwszy wynika z tego, że nie zdajemy sobie wciąż jeszcze sprawy ze społecznego marnotrawstwa — zarówno każdy z nas, który beztrudno wyrzuca byle gdzie lub chowa „na strychu” różne cenne odpadki i surowce, jak i przemysł, który nie wywiera należytej presji zmuszającej do racjonalnej gospodarki surowcami wtórnymi, poczynając już od każdego śmietnika.

A drugi wniosek — to chyba czas zająć się placówkami odpowiedzialnymi za skup i cały obieg surowców wtórnych. Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść.

ANDRZEJ HETMANEK

Rodowód sprawy, o której dziś piszemy, sięga daleko w przeszłość. W roku 1942 małżeństwo Rozalia i Antoni K. przyjeźli do swego domu 2-letnią dziewczynkę, której rodzice zostali zamordowani przez hitlerowców i dla „zalegalizowania” swojej decyzji wyrobili dla niej fałszywą metrykę jako dla własnego dziecka.

Oboje traktowali ją zresztą jak córkę i troskliwie wychowywali również po wojnie, choć formalnie ich stosunek opierał się wciąż na fałszywej okupacyjnej metryce. Wychowana przez Rozalię i Antoniego K. przybrała córka Stanisława K. jest dziś dwudziesto-kilkuletnią kobietą. Jej stosunki z obojgiem wychowawców układały się do niedawna jak normalne stosunki między dzieckiem a rodzicami.

Dopiero ostatnio, kiedy Antoni K. rozwiódł się z żoną, postanowił wbrew jej woli „uporządkować” sprawę pochodzenia Stanisławy K. i unieważnić jej fałszywą metrykę. Stanisława K. stanęła wobec perspektywy zerwania z „rodzicami” i utraty nazwiska, które nosi od 25 lat. Wystąpiła więc do sądu z pozwem o ustalenie stosunku przysposobienia między nią a Rozalią i Antonim K.

Te nielatawa sprawa rozpatrzył Sąd Najwyższy. Antoni K. przyznał, że wychowywał Stanisławę K. przez wiele lat, leży na jej wykształceniu i traktował ją jak córkę. Sam też w swoim czasie dla uratowania jej od śmierci z rak okupańską spowodował wystawienie dziecku fałszywej metryki. Niemniej ze Stanisławą K. nie łączył go stosunek przysposobienia.

Sąd Najwyższy wyszedł jednak z założenia, że w warunkach okupacyjnych Antoni i Rozalia K. nie mieli możliwości dokonania formalności wymaganych przy przysposobieniu dziecka, a przyjmując je do swojej rodziny kierowali się chęcią uratowania go przed śmiercią.

Sytuacja ta uzasadnia, zdaniem Sądu Najwyższego, odstąpienie od rygorów formalnych i uznanie, że mimo formalnej nielegalności, wieść, ja-

nielawa K. a jej „rodzicami”, są zbliżone do powiazań wynikających ze stosunku przysposobienia. Należy również wziąć pod uwagę, że Stanisława K. akceptowała swoje powiązania z przybranymi rodzicami w czasie, kiedy dorosła już dostatecznie, by powiązania te w pełni zrozumieć.

Według oceny Sądu Najwyższego można więc z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że wola Antoniego i Rozalii K. w czasie, gdy wychowywali w swoim domu Stanisławę K. było przy sposobieniu jej jako dziecka rodziców zamordowanych przez hitlerowców. Taka ocena sytuacji uzasadniałaby ustalenie, że pomiędzy Stanisławą K. a Antonim i Rozalią K. istnieje stosunek przysposobienia, mimo że formalnie stosunek ten opierał się na fałszywej okupacyjnej metryce.

JAN WOLSKI

(ICR 188/69 17. 7. 69 OSM-IC 5/70)

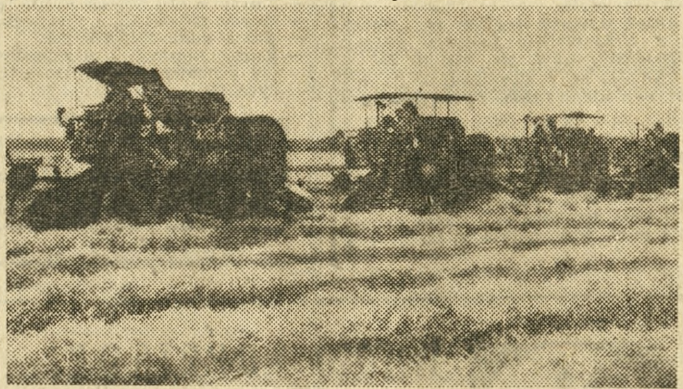
Camping coraz bardziej popularny

Spośród 120 tys. wczasowiczów, którzy w tym roku spędzają urlop na wybrzeżu Bałtyku w NRD — 83 tys. przyjechało tu z namiotami, które rozbili na 53 placach campingowych, położonych wzdłuż wybrzeża. Ale nie tylko wybrzeże przyciąga coraz większą ilość zwolenników campingu. Także Berlin z jego przepięknymi jeziorami staje się coraz bardziej popularnym terenem campingu. Przeważają tu oczywiście berlińscy, którzy rozbijają nad jeziorami namioty na cały okres urlopu. W ostatnich latach na 10 placach campingowych w okolicach Berlina pojawia się coraz więcej gości z zagranicy. Dla tych ostatnich został przede wszystkim przeznaczony teren campingowy nad jeziorem Krossingsee. W przyszłym roku dla turystów zagranicznych zostaną tu oddane do użytku liczne bungalowy.

PAI

AT 105 WIELKOPOLSKI 3
Nr 190 (8234) 12 VIII 1970

Zniwa w pełni



Kombajny na polach PGR Mruszyna w woj. zielonogórskim. Fot. — CAF

JEDŹ BEZPIECZNIE!

W Zakładzie Medycyny Sądowej AM w Poznaniu sporządzono znaną stałystykę. Dotyczyła ona wypadków drogowych na terenie Poznania, ale podobnymi danymi dysponują i inne rejony, można chyba więc ją uznać za pewny sen- sie za reprezentatywną dla całego kraju.

Analiza dotyczyła wypadków drogowych za okres 12 lat. Średnio powodowały one rocznie 45 zgonów. Wydarzyło się w sumie 4680 wypadków — 541 zgonów. Liczba zgonów wykazywała przy tym stałą tendencję wzrostową, co świadczy o wzrastającym zagrożeniu ludności niebezpieczeństwem zgonu wskutek wypadku drogowego.

Wzrost samych tylko wypadków, powodujących ciężkie i śmiertelne urazy, wyniósł w tym okresie aż 85 proc. W sumie na każde 100 tys. mieszkańców naszego kraju 5,4 osób ginie na drogach, a 92,3 odnosi rany.

aby zwalczyć niebezpieczeństwo — trzeba znać jego przyczyny. Poza defektami pojazdów mamy wśród nich kolejno: nieprzebieżanie przepisów, nieprawidłowe wymijanie i wyprzedzanie, nadmierna szybkość jazdy i nietrzeźwość kierowcy. Większość wypadków na stała jednak z przyczyn niewyjaśnionych — i one właśnie

najbardziej niepokoją służbę zdrowia i drogowców. Co spowodowało np. że samochód, prowadzony przez wytrawnego kierowcę po górskiej drodze, nagle przekoziołkował w przepaść? Co się stało w tym momencie, w którym wóz — na równej drodze, bez deszczu — nie napotkałszy żadnych przeszkód, nagle zjechał w bok i uderzył w przydrożne drzewo. Dlaczego zdarzyło się pojeździć, mimo że wszystko wskazywało iż mogły się wyminąć swobodnie? Pytania te niepokoją i każą pośpiesznie szukać odpowiedzi.

Lekarze znajdują ją m. in. w złym stanie zdrowia kierowcy, a także w spożywaniu przez niego leków obniżających sprawność psychofizyczną, a więc przyspieszających reakcję na to, co się dzieje na drodze.

Swego czasu lekarze przemysłowi w Rzeszowie tropiąc przyczyny wypadków drogowych zbadali około 1200 zawodowych kierowców, zatrudnionych głównie w transporcie osobowym. Okazało się, że 22 osoby trzeba było wykluczyć z jazdy w ogóle, przy czym kierowcy ci nie zdawali sobie sprawy, że swego stanu, chociaż nie zauważono u nich nic złego w czasie zwykłych badań okresowych.

Niektóre choroby zdecydowanie stanowią przeciwwskazanie do kierowania pojazdami mechanicznymi. Długo wahano się np. czy pozwolić zasiąść za kółkiem ludziom chorującym na cukrzycę; na pewno zawód kierowcy jest nieodpowiedni dla ludzi dotkniętych chorobą serca i układu krążenia, astmą, padaczką czy zaburzeniami wzroku. Ale zdarza się i tak, że sama choroba nie stanowi przeciwwskazania do kierowania pojazdem, natomiast jest nim na pewno lek zażywany przez chorego kierowcę. Zresztą i zdrowi zażywają leki obniżające sprawność psychofizyczną. Ba, nawet lekarz ordynujący lek często nie wie o tym, że wyklucza on możliwość kierowania pojazdem, przyspieszając reakcję kierowcy.

Połykam tabletki przeciwbólowe, zażywamy leki psychotropowe czy antyalergiczne, nie zdając sobie sprawy, że mogą one postawić nas w obliczu niebezpieczeństwa. Niewinna tabletki od bólu głowy (zwłaszcza popita tykiem piwa) może spowodować tzw. niebornosć ruchów, niebezpieczną w czasie jazdy. Lekarze postulują więc, by na opakowaniu leków wpływających na szybkość refleksu, samopoczucie i stan zdrowia kierowcy, umieszczać pouczenie lub znak ostrzegawczy.

Tablice na szosach ostrzegają kierowcę przed tragicznymi następstwami picia alkoholu, nawołują do ostrożności, przypominają, że człowiek ma tylko jedno życie, na które nie został zaopatrzony w komplet części zamiennych...

Nie pomyślano natomiast o tym, by jakieś znaki ostrzegawcze informowały kierowców, że zażyte tego czy innego leku może stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa jazdy. A tymczasem prawdopodobnie to właśnie tkwi przyczyna wypadków na drogach, które w statystykach służby zdrowia i MO figurują w rubryce „nie wyjaśnione”.

W. K.



LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

„W pracy i w walce”. Wspomnienia robotników warszawskich z przełomu XIX i XX w. PIW, str. 220, zł 30.

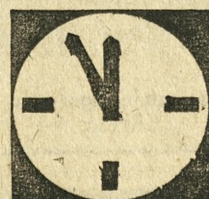
Józef Ryszard Szaflik — „Polskie Stronnictwo Ludowe Piast 1926-1931”. LSW, str. 380, zł 70.

Tadeusz M. Pasierbiński — „Kongo — nie tylko tam-tamy”. Iskry, str. 306, zł 20.

Władysław Pawlak — „Życie po amerykańsku”. Iskry, str. 297, zł 9.

„Polska 1969”. Fakt i cenzura. Interpress, str. 103, zł 30.

Helena Izdebska — „Nasze dzieci i my”. WP, str. 146, zł 12.



WITOLD POPRZĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Pani Mayling zostawiła sześć tysięcy siedemset osiemdziesiąt marek. Właściwie... Urszula mogła to zgarnąć i nikt by o tym nigdy nie wiedział, nikt by ją o to nie szarpał. Chyba wyrzuty sumienia...

Zaparzyłem sobie herbaty i zastanowiłem się nad tym niespodziewanym spadkiem po pani Mayling. Jednego byłam pewny: temu staremu tchórzowi z Tempelhof nie należy się stąd ani feniga.

Nazajutrz zerwałem się wcześniej i gotowy do wyjścia o wpół do ósmej zatelefonowałem do pani Struvesdorf. Odpowiedział mi zasnany głos Gertrudy:

— Pani jeszcze śpi...
— Proszę obudzić, bo ja w bardzo ważnej sprawie.
— A kto mówi?

— Proszę powiedzieć, że Heinz Witte, ten, co był wczoraj z panną Steffen...
Dość długo czekałem, nim usłyszałem gniewny głos pani Struvesdorf.

— Kto mówi?
— Dzień dobry pani, tu Heinz Witte, ten, który był wczoraj u pani...

— Ach! mój Boże! Pewnie znowu coś się stało!
— Tak jest, proszę pani. Jak wróciliśmy wczoraj na Karlstrasse, zastaliśmy dwóch panów z gestapo, którzy zawiadomili nas, że pani Mayling wczoraj rano zmarła...

— Zmarła! Mój ty Boże! Zawsze mówiłam, że to się źle skończy, ale jak już dostała się w ręce tych zbrodniarzy bez czci i wiary, tych chamów bez sumienia...

OBWIESZCZENIE

„MOTOBYT”

Przedsiębiorstwo Państwowe
Poznań — Antoninek
ul. Goryśława 9

zawiadamia, że w dniu 28. 08. 1970 r. o godz. 9.00 w lokalu Poznańskiej Huty Szkła przy ul. Goryśława 35 odbędzie się:

I LICYTACJA

następujących samochodów używanych:

l.p.	Marka	nr silnika	nr podwozia	Cena wywoławcza
1.	Warszawa 204	237054	154343	58.696,— zł
2.	Warszawa M-20	106171	092761	52.174,— zł
3.	Żuk A-03	175035	31774	54.733,— zł
4.	Warszawa 204	193210	127165	52.174,— zł
5.	Warszawa 204	225063	145363	52.174,— zł
6.	Warszawa 204	PRS-0437	129033	52.174,— zł
7.	Warszawa M-20	596695	95735	78.587,— zł
8.	Warszawa 204	20-241123	143801	58.696,— zł
9.	Warszawa M-20	20-153916	110251	65.217,— zł
10.	Żuk A-03	197444	22436	34.239,— zł
11.	Warszawa M-20	20-014666	028731	39.130,— zł
12.	Warszawa M-20	216546	42260	52.174,— zł
13.	Żuk A-03	114446	10701	34.239,— zł
14.	Warszawa Pick-up	123666	94175	41.848,— zł
15.	Warszawa M-20	20-127276	065598	32.609,— zł
16.	Warszawa M-20	187352	114963	45.652,— zł

II LICYTACJA

17.	Warszawa M-20	20-062471	096796	41.087,— zł
18.	Warszawa M-20	WZM-5-139/65	87365	31.556,— zł
19.	Warszawa M-20	20-192719	82183	31.556,— zł
20.	Warszawa M-20	20-063312	50042	27.391,— zł
21.	Warszawa M-20	WZM-5-404/67	55301	41.087,— zł
22.	Warszawa M-20	110333	105718	22.826,— zł
23.	Warszawa M-20	131537	106247	63.913,— zł
24.	Warszawa M-20	063802	29638	54.826,— zł
25.	Moskwicz 407	24040	22136	39.375,— zł

III LICYTACJA

26.	Warszawa M-20	20-035281	099114	16.304,— zł
27.	Motocykl WSK M-06	401964	706771	2.679,— zł z przyczyny

O kupno w drodze licytacji publicznej mogą ubiegać się osoby prywatne, które uiszcza wpłatę w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej tytułem rękojmi na konto bankowe „Motozbyt” PP Poznań — Antoninek — NBP IV O/M Poznań 1231-6-4094 najpóźniej w przeddzień licytacji. Przy wpłacie należy podać markę i nr silnika pojazdu.

Klient biorący udział w licytacji kilku samochodów zobowiązany jest wpłacić rękojmię na każdy samochód.

Niżej wymienione pojazdy można oglądać: poz. 3 — Państwowe Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Pożarniczym i Ochronnym „Cenpo” — Poznań, ul. Strzelecka 31, poz. 10 — Centrala Spółdzielni Ogrodniczych — Konin, ul. Poznańska 72a.

Pozostałe pojazdy można oglądać w „Motozbyt” PP Poznań — Antoninek, ul. Goryśława 9 (magazyn pojazdów używanych) do dnia 27. 08. 1970 r. z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9.00 do godz. 13.00.

Praca Nauka

Rutynowany kreslarz — technik — kawaler lat 25 poszukuje pracy z małym służbowym mieszkaniem — kawalerka na okres do 5 lat w Poznaniu lub Gdańsku. Oferty: Michał, Osiedle Plewiska 9. Poznań, ul. Łąkowa 90. 33326g

Potrzebna pomoc do dziecka ka. Lodowa 5 m. 17. 33641g

Potrzebna pani do opieki nad dzieckiem. Poznań. Niedziałkowskiego 25 m. 9. Wieczorek. 33719g

Mgr inżynier mechanik przyjmie pracę w godzinach popołudniowych. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 33736g.

Dwóch inż. mechaników poszukuje pracy po godz. 15.00. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 33730g.

Pani do prowadzenia domu i opieki nad dwuletnim dzieckiem na stałe potrzebna. Warunki dobre. Poznań, ul. Śpiwaków 4A. 33729g

Sprzedaż

Sprzedam parkiet dębowy z listwami 140 m². Adres: Poznań, ul. Podolska 22 m. 2. 34397g

Sprzedam klawiszet „Weltmeister 200” gwarancja, cena 14.000,— zł oraz saksofon alt czeski, gwarancja, cena 11.000,— zł. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 34339g.

Wózki dziecięce, leżaczki, najnowsze modele poleca Wytównia Z. Janke, Dąbrowskiego 88. 33381g

Samochód inwalidzi trzykotowy dwuosobowy „Piccolo Due” sprzedam. Sokółowska Nowy Tomyśl, Mickiewicza 11. 1495p

Szancę stalową 40 ton sprzedam — zamiennie na tokarnię lub samochód. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 33670g.

Sprzedam lekki wóz na 20. Władomości: Dzierżyńskiego 303. 33634g

Szafę kombinowaną, biblioteczną, ubraniową, stoły — okragły, kuchenny — fotele ogrodowe, wannę sprzedam. Tel. 671-106 po południu. 33622g

Obwieszczenia

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania Rewiru V podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 września 1970 r. godzina 10 w Poznaniu, ulica Młyńska 1a pokój 315, odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości położonej w Poznaniu-Minikowie, ulica Młochowska 22. Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej Kw. nr 12255 i składa się z piętrowego domu mieszkalnego, budynku gospodarczego, studni, sadu, ogólnej powierzchni 0,09,78 ha. Suma oszacowania 314.000,— zł, cena wywołania 225.500,— zł. Rękojnia wynosi 31.400,— zł. K5237

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Stolarsko-Koszykarska „Obra” w Trzcielu ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie do 15 września 1970 r. 100.000 szt. pulki małych mosiadzowanych oraz 30.000 szt. okuć dachowych do koszy z blachy nierdzewnej, z materiału dostawcy. Pukle oraz okucia do wglądu w biurze Spółdzielni, gdzie można składać oferty w terminie do 22 sierpnia 1970 r.

Komisijne otwarcie nastąpi dnia 24 sierpnia 1970 r. w biurze Spółdzielni. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta. lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K5557

Kombinat PGR Gola, powiat Gostyń i poczta Gostyń ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie kapitalnego remontu budynku mieszkalnego 4-rodzinnego w PGR Grodzisko 101w. Maciejewo.

Termin wykonania na dzień 15 października 1970 r. Oferty należy składać w Kombinacie PGR Gola w kopertach zalakowanych z napisem oferta — w terminie 7-dniowym od daty ogłoszenia nin. przetargu. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Przedsiębiorstwa w dniu następnym.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K5552

— Bardzo panią przepraszam, ale mam mało czasu, chciałbym panią tylko zawiadomić, że dziś na godzinę dziewiątą rano zakład pogrzebowy przywiezie zwłoki pani Mayling do kościoła św. Jana, więc jeżeli pani może, to proszę być na miejscu, ale proszę się powstrzymać od obelg, gdyż na miejscu będzie przedstawiciel władzy, który sprawdzi czy zwłoki istotnie zostały wydane rodzinie. Zechce pani mieć przy sobie dowody pokrewieństwa, jakąś metrykę urodzenia...

Ucho poczęło mi puchnąć od obelg i gadaniny pani Struvesdorf, która miała niesłychanie długi oddech. W pewnej chwili usłyszałem pukanie do drzwi: wyrzuciłem przez wizjer — Chęciński. Otworzyłem mu drzwi, przywitałem się, położyłem palce na ustach i wskazałem drogę do mego pokoju. Sam z powrotem ująłem słuchawkę, w którą pani Struvesdorf pomstowała w dalszym ciągu.

— Kto to? — zapytał doktor.
— Siostra pani Mayling.

— A czemu tak urąga?

— Bo pani Mayling wczoraj zmarła w gestapo, a dziś zarządziłem pogrzeb. Musiałem ją zawiadomić... — streszczałem wypadki ostatniej doby, aż zniecierpliwiony pomstowaniem pani Struvesdorf przerwałem jej te obelżywe lamenty:

— Bardzo panią przepraszam, bo ktoś do mnie przyszedł i muszę kończyć rozmowę. Więc zobaczmy się o dziewiątej w kościele św. Jana.

— Uff! Ale mnie baba zmęczyła! Panie doktorze! Też mi spuchnie! Proszę posłuchać.

Kiedym mu zreferował wszystko, co się wydarzyło — Chęciński zadecydował:

— Tu zostać nie możesz. Nie dlatego, że gestapo będzie się tu nadal odwadzać, ale dlatego, że w myśl przepisów prawnych trzeba to mieszkanie zwolnić i postawić do dyspozycji władz sądowych dla tak zwanego postępowania spadkowego. Dziś, a najdalej jutro musisz się stąd wyprowadzić, a że — doktor — uśmiechnął się — masz zamiar zmienić stan cywilny musisz zdobyć mieszkanie samodzielne, szybko je umebłować i wprowadzić swoją najdroższą. Nie uważaj tego za kpiny, ale ta Truda to wyjątkowo ładna dziewczyna, zle nie trafiłeś.

TELEWIZJA

Pytania i odpowiedzi

Z kim tylko rozmawiam o bieżącym programie TV, ten powiada, że nie ogląda, bo nie ma teraz co. No cóż, rodacy nie grzeszą powściągliwością, gdy chodzi o krytykę tego, co się nie podoba. A dużej części widzów nie odpowiada programy złożone w znacznej mierze z powtórzeń, świeższych i odkurzonych, dobrych i złych, jeszcze aktualnych i już przestarzałych, co ostatnio zdarza się nawet po kilka razy dziennie. Już sport (dwie transmisje), pikarskie i jedna z lekkiej atletyki) przyszedł TV w sukurs, ale przecież i to nie wystarcza. Taki to mamy na ekranach sierpień tego lata...

Sprawiedliwie trzeba jednak powiedzieć, że rzadko kiedy udaje się TV trafić do przekonania większości widzów, żeby już nie powiedziane — wszystkich. Bo to wprost niemożliwe.

Są jednak programy, które mogą zainteresować dużą część widzów. Piszę te słowa jeszcze pod świeżym wrażeniem jednej z pozycji piątkowego magazynu „Kraj”, a mianowicie — reportażu o powtarzającym się i w tym roku opóźnieniu druku podręczników szkolnych.

Ta sytuacja powtarza się co roku z taką samą regularnością, z jaką po wakacjach rozpoczyna się rok szkolny. W zeszłym roku nie wydrukowano na czas 2 milionów egzemplarzy podręczników. W tym roku w pierwszych tygodniach, a może nawet miesiącach nauki na ławach szkolnych zabraknie 1,5 miliona książek. Te na pewno nie będą na czas wydrukowane. A ile nie trafi na czas do księgarni, skoro przedstawiciel zjednoczenia zajmującego się poligrafia miał odwagę iluś tam milionom oglądających go telewizorów powiedzieć, że to co będzie wydrukowane do ostatniego dnia sierpnia uważa za wykonanie zamówienia w terminie. A to, że sporo czasu potrzeba na to, żeby książki dotarły do uczniów w całym kraju, przemysłu poligraficznego już nie obchodzi.

Drukarnie pierwszeństwa udzielają zamówieniom przynoszącym największe zyski. Druk podręczników nie jest jeszcze nieopłacalny, przynajmniej nikt z występujących w tym programie tego nie twierdził, ale jest pracochłonny. Lepiej zarobić można na czym innym — druku etykiet, opakowań, prostych druków urzędowych i komiksów, zwłaszcza, że te ostatnie to towar eksportowy. Więc te własne druki mają pierwszeństwo przed podręcznikami.

Wszyscy zdają sobie sprawę z tego, jak dotkliwe są skutki społeczne opóźnionego dostarczania książek nauczycielom i uczniom. Ba, jest nawet instytucja, która z urzędu ma prawo zmienić decyzję zjednoczenia poligrafii co do kolejności realizowania poszczególnych zamówień. To Ministerstwo Kultury i Sztuki, którego przedstawiciel najpierw przedstawił się w roli zażośkanego nienormalnej sytuacji, by potem na pytanie reporterki odpowiedzieć, że nie przypomina sobie, by Ministerstwo kiedykolwiek skorzystało ze swego uprawnienia i nakazało przyspieszenie druku podręczników...

Często w takich programach krytykowani zganiają winę jeden na drugiego. I tym razem mieliśmy taką próbę, ale przewidującącej autorce programu udało się skutecznie przeciwdziałać tym zapędom, a to dzięki prostemu zabiegowi dopuszczenia do głosu przedstawicieli wszystkich zainteresowanych, w tym m. in. wydawców i poligrafów; wina tych ostatnich nie dała się ukryć.

Podobno w przyszłym roku terminowość druku podręczników wreszcie ma się poprawić. Ruszą nowe drukarnie, wprowadzony ma być nowy cennik na druk pracochłonnych książek. Może więc komiks nie będą wypierać podręczników spod prasy drukarskiej? Oby. W każdym razie przedstawiciele poligrafii nie będą mogli powtarzać argumentów takich jak teraz. Na to stwierdzenie autorki programu przedstawiciel poligrafii półgłosem powiedział „nie”, co, oczywiście, mimo wszystko zabrzmiało optymistycznie.

Wydaje się, że TV częściej powinna korzystać z takiej formy prezentowania poglądów ludzi odpowiedzialnych za różne sprawy. Niech przychodzą do studia telewizyjnego, niech spojrzą w oko kamery i odpowiadają na dociekliwe pytania reporterów. Pytań znalazłoby się sporo: dlaczego znowu opóźnione są remonty szkół? dlaczego w sklepach nie ma tych towarów, które zalegają magazyny.

Takich „dlaczego?” jest sporo. Niechaj więc kompetentne osoby wyjaśnią interesujące widzów problemy. Bez niedomówień i przysłówowego „owijania w bawełnę”, jeśli nawet sami ponoszą winę.

ZASTĘPCA

Samochody
Kompletna karoseria Syreny 104 po wypadku sprzedam. Oglądać MPUS. ul. Bema tel. 548-63. 34452g
Fiat, Simca 500 sprzedam. Pila, ul. Towarowa 12. 33690g
Skoda 1102 sprzedam. Poznań, Gnieźnieńska 20 m. 2. 33614g
Sprzedam samochód Opel Rekord 1500, w dobrym stanie, cena 70 tys. zł. Oglądać po godz. 16.30 w Piatkowie, pow. Poznań, ul. Wiśniowa 29. 33616g

Lokale
Młode bezdzietne małżeństwo (członkowie Spółdzielni Mieszk.) poszukuje pokoju Oferty tel. 563-91. 34270g
Starsza samotna szuka po koju sublokatorskiego pułku. Zapłaci pół roku z góry. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 33612g
Pracujący i studujący na Politechnice poszukuje po koju samodzielnego w centrum od zaraz. Płatne z góry. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 33720g

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju z wygodami na okres 1 roku. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 33606g
Uczennicy liceum - technikum poszukują wynajmu. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 33671g

Nieruchomości
Domek jednorodzinny komfortowy w Pniewach natychmiast sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Pomorska 1 pod nr 199. K5200
Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem, wolnym mieszkaniem w Mośnicy. Aniela Gajewska, Krotoszyń, Kasprzaka 9. 1486p

Sprzedam działkę budowlaną w Lesznie. Wiadomośc Leszno, ul. Wieżowa 5. 1494p

Znaby **Koźne**

Zaginął 9. 8. 70. pęknięty ciem. - brzozy nie widzi na jedno oko. Zwrot wysoko wynagrodze. Eornt, Chartowo, ul. Łab ska (ogrodnictwo). 24571g

SEZONOWA SPRZEDAŻ

sukien damskich z tkanin bawełnianych i kompletów plażowych damskich i dziewczęcych z tkanin - po obniżonych cenach

O 35% OD DNIA 10 SIERPNIA DO 12 WRZEŚNIA 1970 R.

W SKLEPACH ODZIEŻOWYCH MHD ARTYKUŁAMI WŁÓKIENNICZYMI I ODZIEŻOWYMI

przy ul. Dzierżyńskiego 13
suknie damskie i komplety plażowe damskie
przy ul. 27 Grudnia 4
suknie damskie i komplety plażowe damskie
przy ul. Wrocławskiej 23
suknie damskie i komplety plażowe damskie
przy ul. Dąbrowskiego 46
suknie damskie i komplety plażowe damskie
przy ul. Dzierżyńskiego 144
suknie damskie i komplety plażowe damskie
przy ul. Kraszewskiego 11
suknie damskie i komplety plażowe damskie
przy ul. Czerwonej Armii 76
suknie damskie i komplety plażowe damskie
przy ul. Głogowskiej 83
komplety plażowe z tkanin - dziewczęce
przy ul. 27 Grudnia 4
komplety plażowe z tkanin - dziewczęce
przy ul. Szkolnej 5
komplety plażowe z tkanin - dziewczęce

POMYŚLNYCH ZAKUPÓW ŻYCZY MHD WŁÓKNO-ODZIEŻ I WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO ODZIEŻOWE W POZNANIU

M5535

7. VIII. 70 na trasie Pl. Wiosny Ludów do Grobli w godz. 20-21 zgubiłam sweter kol. rdzawego. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot zmartwionej renty. ul. Grobla 19 m. 37. 34531g

Auto Service - Kraszewskiego 30 udziela 3-letniej gwarancji na antykorozyjną zabezpieczenie nowego samochodu - 2-letniej na zabezpieczenie używanego. Specjalność naprawy samochodów Syrena. 33895g

Wulkanizacja ul. Garbary 93/95 na poczekaniu wykonuje naprawy ogumienia. Specjalność opony bezduszone. 33997g

Uwaga Lokatorzy Zakład Usługowy cyklonowanie, lakierowanie parkietów - chemolaki. B. Grajczyńska Poznań, II ptr. Kościuszki 30 m. 6. Obsługa natychmiastowa. 32800g

Nowo otwarty zakład Sp. Pracy „Usługa” przyjmuje zlecenia w zakresie blacharstwa samochodowego. Baranowo, pow. Poznań. Wiosenna 3. 34040g

POZNAŃSKA WYTWÓRNIĄ PROTEZ W POZNANIU, ul. Przemysłowa 15/17

Przedsiębiorstwo Państwowe

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA

KANDYDATÓW

w wieku od 14-16 lat

na uczniów w naukę zawodu:

— ślusarza - mechanika ortopedycznego,
— bandażyści ortopedycznego,
— obuwnika ortopedycznego.

Warunkiem przyjęcia jest posiadanie świadectwa ukończenia 8-klasowej szkoły podstawowej oraz zgoda rodziców.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami, odzież ochronną itp. świadczenia.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Osobowa Wytwórni - pokój 103 - w godzinach od 11-14. K5570

Cukrownia „Gostyn” w Gostyniu - zatrudni na miejscu oraz punktach odbioru buraków w terenie od dnia 25. IX. 1970 r. na okres 2-3 miesięcy

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na stanowiska WAGOWYCH I PROCENTMISTRZÓW.

Podania o pracę wraz z dokładnym życiorysem należy kierować pod adresem: Cukrownia „Gostyn” w Gostyniu - Dział Kadr. W5227

Dnia 10 sierpnia 1970 r. zmarł wskutek tragicznego wypadku pracownik naszego zakładu

HENRYK KRENC

W Zmarłym straciłszy cenionego i sumiennego pracownika oraz dobrego Kolegę.

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie Zmarłego składają

Rada Zakładowa - Rada Robotnicza
Podstawowa Organizacja Partyjna
Dyrekcja - Zakłaga
Fabryki Maszyn Rolniczych „Rofama”
w Rogoźnie Wlkp. K5597

Dnia 10 sierpnia 1970 r. zmarła po ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia przeżywszy lat 65 lat.

ANNA DOPIERAŁA

z domu BARTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Jackowskiego 3 m. 2. 34556g

Dnia 9 sierpnia 1970 r. zmarł nasz pracownik

SYLWESTER MASZTALERZ

członek Spółdzielni

W Zmarłym straciłszy długoletniego, sumiennego i ofiarnego pracownika, dobrego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!
Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Inwalidów
im. Gen. K. Świerczewskiego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 sierpnia 1970 r. o godz. 13.00 na cmentarzu na Junikowie. K5599

W dniu 10 sierpnia 1970 r. zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek przeżywszy lat 81 lat.

MARCIN MASZTALERZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

żona, dzieci oraz rodzina

Poznań, ul. Madalińskiego 11 m. 15. 34560g

W dniu 8 sierpnia 1970 r. zmarł nagle przeżywszy lat 68 nasz kochany brat, szwagier i wujek śp.

ADAM WAWRZYNIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Madalińskiego 11 m. 15. 34560g

SPORT-SPORT-SPORT

Piłka nożna

Dzisiaj grają ligowcy

Dzisiaj I i II liga rozegra kolejne spotkania o mistrzowskie punkty. Poznańscy sympatycy piłki nożnej będą mieli okazję obejrzeć mecz pomiędzy Wartą i Starem Starachowice. Spotkanie to odbędzie się o godz. 17 na Stadionie im. 22 Lipca.

Według relacji jakie nadeszły z Bydgoszczy z meczu Warta - Zawisza, „zieloni” zaprezentowali tam już znacznie lepszą formę niż

Kolarze wielkopolscy na liście Challenge'u

Na czele listy klasyfikacyjnej kolarskiego Challenge'u „PS” i PZKol znajduje się obecnie R. Szurkowski (Dolmet). Reprezentanci okręgu poznańskiego zajmują następujące miejsca: 3) Z. Czechowski (Lech), 8) L. Kluj (Lech), 9) A. Kaczmarek (Stomil), 37) M. Kegel (Lech), 39) S. Stadnik (Polo nia Piła).

Skłasyfikowano 78 kolarzy. (x)

Boks

Mecz z NRF na otwarcie sezonu

Bokserzy polscy otworzą tegoroczny jesienny sezon międzynarodowym spotkaniem z reprezentacją NRF. Mecz z NRF odbędzie się na terenie przeciwnika, a mianowicie 23 września w Kolonii i 25 września w Augsburgu. Pięściarze NRF są od kilku lat stałymi partnerami naszych zawodników i chociaż do tychczas odnosiliśmy zwycięstwa, to jednak spotkania z nimi są zawsze trudne i wymagają przygotowania najsilniejszej drużyny.

Kapitan Związkowy PZB Lucjan Olszewski wytypował kadrę składającą się z 19 zawodników, spośród których 12 wyjedzie do NRF. A oto kandydaci do reprezentacji: waga musza - Józef Witek (Gwardia Wrocław) i Hubert Skrzypczak (Wybrzeże Gdańsk), kogucia - Jan Gałazka (Legia W-wa) i Jan Kozłowski (Stal Rzeszów), piórkowa - Jan Prochocin (Widzew Łódź) i Ryszard Andrzejewicz (Polonia Gdańsk), lekka - Jan Wadas (Górnik Wesoła) i Zbigniew Kula (Górnik Zagórze), lekko-półśrednia - Jerzy Dubisz, Jerzy Kulej (obaj Gwardia W-wa) i Ryszard Petek (Avia Swidnik), półśrednia - Zbigniew Zakrzewski (Wybrzeże Gdańsk), lekko-średnia - Witold Stachurski (Błękitni Kielce) i Wiesław Rudkowski (Legia W-wa), średnia - Edmund Hebel (Wybrzeże Gdańsk) i Janusz Gortat (Legia W-wa), półciężka - Tadeusz Wajgółt (Sokół Piła), ciężka - Lucjan Trela (Stal Stalowa Wola) i Ludwik Denderys - (Gwardia Wrocław).

Są to aktualnie najlepsi zawodnicy, jakimi dysponuje PZB. O tym, którzy z nich wyjadą do NRF, zadecyduje forma na treningach. (PAP)

Dnia 10. 8. 1970 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 74

GRZEGORZ BIBAK

starszy laborant pracowni analitycznej Kliniki Otolaryngologicznej Akademii Medycznej w Poznaniu.

czynny mimo choroby niemal do ostatnich dni swego życia.

W Zmarłym straciłszy współpracownika o niespotykanej sumienności, pracowitości i obowiązkowości. Serdeczną pamięć o Nim zachowują na zawsze współpracownicy Kliniki i liczni pacjenci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

Kierownik i pracownicy
Kliniki Otolaryngologicznej A.M. 34666g

Dnia 10 sierpnia 1970 r. zmarł nasz pracownik

ANTONI ROZUMEK

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Srebrną Odznaką Wzorowego Kierowcy.

W Zmarłym straciłszy długoletniego, sumiennego, zasłużonego pracownika i wzorowego Kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Rada Zakładowa, Dyrekcja, K.Z. PZPR
oraz Współpracownicy
Poznańskich Zakładów Elektrotechnicznych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Cześć Jego Pamięci!

K5584

Dnia 10 sierpnia 1970 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia przeżywszy lat 83

STANISŁAWA ŁOSZYŃSKA

z domu RZESZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 16.00 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Grobla 9. 34574g

Trzy spotkania polskich hokeistów

W Stralsundzie (NRD) przebywająca reprezentacja Polski, która wzięła udział w turnieju drużyn młodzieżowych. Polacy zremisowali z Węgrami i Czechosłowacją po 1:1. Strzelcem obu bramek był Czajński. Mecz z silnym zespołem NRD zakończył się bezbramkowo. NRD pokonała Węgry i CSRS po 3:0, a spotkanie CSRS - Węgry wygrali Czechosłowacy 3:1.

Pierwsze miejsce w turnieju zajęli gospodarze przed Polską, Czechosłowacją i Węgrami.

Polacy zagrali poniżej swych możliwości, zwłaszcza w pierwszym meczu. (p)

kaidego...

W dniach 25 i 26 bm. rozegrane zostaną na Śląsku dwa oficjalne spotkania w siatkówce kobiecej pomiędzy reprezentacją Japonii i Polski.

Podczas rozgrywek o mistrzostwo Europy w koszykówce juniorów w Atenach, reprezentacja Polski poniosła pierwszą porażkę, ulegając Jugosławii 72:85. Koszykarze Włoch pokonali Belgie 93:66.

Pierwsze w tym sezonie między narodowe zawody w hokeju na lodzie w Berlinie odbędzie się w dniach od 15 do 19 bm. Udział wezmą dwie czołowe drużyny NRD oraz Dukla (CSRS) i Dynamo Moskwa.

Na lotnisku Budaors w Budapeszcie trwa mistrzostwa Europy modeli samochodowych. W klasie 1.5 ccm. Polak Olejnik zajął drugie miejsce. Jego model uzyskał prędkość 147,34 km/godz. Wygrał Węgier Kostyak. Model jego osiągnął szybkość 160,71 km/godz.

Na kolarskich mistrzostwach w Leicester mistrzem świata w wyścigu za motorami dla amatorów został Holender Cornelius Stam.

Lekkoatletyka

Międzynarodowe zawody w Szamotułach

Interesująca impreza lekkoatletyczna odbyła się w Szamotułach. Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Powiatowy Zarząd Szkolnego Związku Sportowego zorganizowały między narodowy mityng z udziałem zawodników międzyszkolnych klubów sportowych z Szamotuł i innych miejscowości naszego województwa oraz Motoru Strassfurt (NRD).

Wśród dziewcząt dobrą formę za prezentowała Henryka Piechocka z MKS Gniezno, która wygrała sprinty na 100 i 200 m. Na 100 m. Piechocka miała czas 12,9 i wyprzeżyła Karle Mehrmann (Motor) - 13,7 i Dorotę Duszyńska (MKS Szamotuły) - 13,8. Na 200 m. Piechocka osiągnęła czas 27 sek. zwyciężając z dużą przewagą nad pozostałymi zawodniczkami. W innych konkurencjach zwyciężyły: 800 m - Anna Greczka (MKS Szamotuły) 2:31,8; 100 m ppi - Małgorzata Łożna (MKS Kalisz) 16,4; skok w dal - Barbara Wdowczyk (MKS Kalisz) 4,86; skok wzwyż - Małgorzata Łożna (MKS Kalisz) 1,45 cm; pchnięcie kulą - Maria Jabłońska.

skia (MKS Kalisz) 10,95; rzut dyskiem - Maria Jabłońska 35,10.

W konkurencjach męskich dominowali zawodnicy Motoru Strassfurt. Wygrali oni 7 konkurencji. W biegu na 100 m zajęli trzy pierwsze miejsca, a najlepszym okazał się Dieter Brennecke - 23,5 przed swoim rodakiem Uwe Wegnerem 24,0 i Jerzym Nowakiem z MKS Szamotuły 24,2. Na 800 m za ciętą walkę stoczyli Ulf Monch (Motor) i Grzegorz Pilecki z (MKS Kalisz). Na mecie minimalnie lepszy był Monch z czasem 2:00. Pilecki miał czas zaledwie o dwie dziesiąte sekundy gorszy, 1:10 m ppi wygrał Leszek Tomczyk z MKS Szamotuły 16,5, skok w dal - Wiesław Łukasiewicz (MKS Kalisz) 6,58, trójskok - Wiesław Łukasiewicz (MKS Kalisz) 13,93, pchnięcie kulą Wolfgang Kurt (Motor) 12,89, zaś rzut dyskiem Grzegorz Bąk (MKS Kalisz) 39,97.

Wszyscy startujący w mityngu zawodnicy nie przekroczyli 18 roku życia. (s)

Dnia 10 sierpnia 1970 r. zmarła nagle nasza najukochańsza i najtrojskliwsza mama, żona i babcia przeżywszy lat 75 lat.

LUDWIKA GÓRKIEWICZ

z domu STELMASZYK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążeni

dzieci, mąż i wnuki

Poznań, Zielińska 5 m. 1. 34622g

W dniu 10 sierpnia 1970 r. zmarł nagle przeżywszy lat 43 nasz serdeczny Kolega, szlachetny człowiek, niestrudzony działacz społeczny

STANISŁAW ROZMIAREK

zamieszkały w Baranowie k. Mosiny, pow. Poznań.

W Zmarłym straciłszy wieloletniego prezesa Kółka Rolniczego w Krajówce, oraz członka Zarządu MBM w Baranówku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu w Zabnie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia składają

Zarząd, Kierownictwo oraz Pracownicy
Międzykółkowej Bazy Maszynowej w Baranówku 34644g

W dniu 10 sierpnia 1970 r. zmarł po krótkiej chorobie mój najdroższy mąż i przyjaciel opatrzony Sakramentami św. śp.

WINCENTY GAĆA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona i rodzina

Poznań, ul. Polna 1 m. 20. 34548g

SKOS WIELKOPOLSKI

Poznań Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3.

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Wiesław Porczycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).
• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny: 657-78. Sekretarz redakcji: 648-85.
• Sekretariat: 657-76 w godz. 9-18. Dział korespondencji z czytelnikami: 657-18. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19. Tel. 452-89 i 611-21.
• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-6

